

Kai Kranich, *Anpassung im Nationalsozialismus. Die Universität Breslau und die Aberkennung von Dokortiteln*

Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie
Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2012,
ss. 199.

Książka jest poprawioną i rozszerzoną pracą magisterską młodego niemieckiego politologa Kaia Kranicha. Autor jest również z wykształcenia historykiem. Materiały do pracy zostały zebrane dzięki stypendium Fundacji Konrada Adenauera. Książka została sfinansowana przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. W. Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego. Opublikowano ją w języku niemieckim w serii „Warsztaty” pod naukowym patronatem tej instytucji. Celem serii „Warsztaty” jest wspieranie aktywności naukowej studentów i doktorantów, a zarazem prezentowanie wyników prowadzonych przez nich badań indywidualnych lub zespołowych.

Autor książki został uhonorowany brązowym medalem jubileuszowym „200 lat Państwowego Uniwersytetu we Wrocławiu” w czerwcu 2012 roku przez dyrektora Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Jana Harasimowicza za naukowe zbadanie i opracowanie trudnych kart historii Uniwersytetu Wrocławskiego w okresie III Rzeszy.

Uniwersytet Wrocławski (w omawianym okresie Universität Breslau) w latach dwudziestych i trzydziestych minionego wieku był jednym z czterech największych uniwersytetów w Niemczech. Po I wojnie światowej miasto i zarazem uniwersytet straciły swoją silną i znaczącą

pozycję w Niemczech. Położony na wschodzie tego państwa ośrodek akademicki zyskał miano „Granicznego i Wschodniego Uniwersytetu” (Grenz- und Ostlanduniversität). W późniejszym okresie według terminologii nacjonalistycznej był nazywany „Niemieckim Kulturowym Bastionem na Wschodzie” (Deutsches Kulturbollwerk im Osten). Jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy uniwersytet starał się wykorzystać swoje położenie, zakładając na nim Instytut Badań Wschodnich. Uniwersytet, podobnie jak i inne niemieckie wyższe uczelnie, kierował się oświeceniowymi ideałami Wilhelma von Humboldta, zgodnie z którymi najważniejsze było kształtowanie charakteru człowieka, a uniwersytet jako instytucja miał być niezależny od grup nacisku: państwa czy Kościoła oraz innych partykularyzmów, np. gospodarczych.

Przejęcie władzy przez narodowych socjalistów w Niemczech w 1933 roku miało znaczący wpływ na funkcjonowanie szkolnictwa wyższego – również Uniwersytetu Wrocławskiego. W następnym roku na tej uczelni doszło do zmian personalnych. Uniwersytet stał się Uniwersytetem Rzeszy (Reichsuniversität), a na jego czele stanął „Führerrekter”. Zgodnie z duchem ideologii narodowosocjalistycznej najważniejszym zadaniem uczelni stało się teraz przygotowanie pełnowartościowego fizycznie i duchowo wychowanka, który może pewnie wkroczyć na militarną i polityczną arenę walki. Od 1933 roku wielu przeciwników „narodowosocjalistycznej rewolucji” zaczęło opuszczać Niemcy. Uczyniło to również niemało akademickich nauczycieli. Wielu z nich, ale także i tych, którzy pozostali w Niemczech, zostało pozbawionych tytułów doktorskich przez wyższe uczelnie, w tym przez Uniwersytet Wrocławski. Pozbawiono tych tytułów Żydów, przeciwników hitleryzmu, ustroju III Rzeszy oraz osoby o odmiennej orientacji seksualnej – homoseksualistów.

Pozbawienie tytułu doktora wyrokiem senatu Uniwersytetu Wrocławskiego oznaczało dla tych naukowców nic innego jak wykluczenie ze społeczności naukowej. Czytając listę osób pozbawionych tytułu doktora, ma się wrażenie, że czyta się *Who is who* świata akademickiego pierwszej połowy XX wieku. Wielu znakomitych naukowców zostało pozbawionych tego tytułu przede wszystkim ze względu na swoje pochodzenie czy przekonania. W sumie ponad 260 naukowców podzieli-

ło taki los, co w rzeczywistości uplasowało tę uczelnię na pierwszym miejscu wśród uniwersytetów w III Rzeszy w czynieniu tej nieprawości naukowcom.

Publikacja składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz podsumowujących rozważań. Ponadto ma pięć ciekawych załączników oraz obszerną bibliografię. Książka opowiada o zjawisku pozbawiania stopnia doktora na uniwersytecie we Wrocławiu w okresie III Rzeszy. Autor gruntownie analizuje proces ich odbierania oraz dokładnie wyjaśnia czytelnikom to zjawisko. Porusza temat dostosowania się do narodowego socjalizmu w Niemczech na przykładzie praktykowania na Uniwersytecie Wrocławskim odbierania tych tytułów grupie osób uznanej za obce rasowo lub przeciwników narodowego socjalizmu. Stara się odpowiedzieć na kluczowe pytania: Jak mogło do tego dojść na uniwersytecie, któremu przez długie lata przyświecały ideały humboldtowskie? Jak zmieniała się formalna, instytucjonalna i praktyczna strona Uniwersytetu Wrocławskiego na podstawie pozbawień tytułów doktorskich? W jakim stopniu uczelnia ta była poddawana presji ze strony państwa oraz jak sama dopasowywała się do polityki III Rzeszy? Czy w kwestii odbierania tytułów doktorskich oportunizm na tym uniwersytecie różnił go od innych ośrodków akademickich w Rzeszy?

Podstawą pracy są wyniki badań archiwalnych. Bazę źródłową autor oparł na w większości zachowanych oryginalnych aktach Uniwersytetu Wrocławskiego. Ponadto korzystał także z niemieckiej, polskiej oraz angielskiej literatury przedmiotu.

Osoby pozbawione tytułów doktorskich na uniwersytetach w takich miastach jak: Lipsk, Getynga, Marburg, Kolonia, Tybinga, Halle, Monachium, Bonn, Heidelberg, Gießen, Greifswald, Rostock, Freiburg, Würzburg czy Wiedeń (od 1938 roku do zakończenia wojny w granicach III Rzeszy), czyli prawie wszystkie ówczesne niemieckie uniwersytety, po latach doczekały się rehabilitacji. Jednak osoby pozbawione tych tytułów na uniwersytecie wrocławskim czy królewieckim niestety dotąd nie zostały zrehabilitowane. W przypadku obecnie polskiego Uniwersytetu Wrocławskiego na przeszkodzie stoi przede wszystkim fakt, że brakuje formalnej podstawy do takiej rehabilitacji. Polski Uniwersytet Wrocławski nie jest prawnym kontynuatorem niemieckiego uniwersyte-

tu. Polacy, mimo że są otwarci na propozycje rozwiązania tej kwestii, czekają na ruch z niemieckiej strony. W dalszym ciągu nie widzą powodu, aby polska instytucja, jaką jest uniwersytet, dokonała rehabilitacji tej grupy osób – ofiar nieprawości III Rzeszy. Natomiast niemiecka strona (m.in. niemieckie władze państwowe) nie chcą ingerować w autonomię polskiego uniwersytetu i tym samym wpływać na ich decyzje. Z tego względu do dnia dzisiejszego nie powiodła się formalna rehabilitacja osób poszkodowanych. Na marginesie warto wspomnieć, że w 2011 roku świętowano 200-lecie założenia Śląskiego Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma. A więc w tym miejscu można zadać sobie pytanie: Jeżeli obecny polski uniwersytet identyfikuje się z niemieckim uniwersytetem oraz ośmioma laureatami Nagrody Nobla związanymi z tą uczelnią w czasach niemieckich, to dlaczego do tej pory nie zrehabilitował osób pozbawionych tytułów naukowych chociażby symbolicznie?

Praca ta jest nowatorska, nie powstała wcześniej monografia dotycząca zjawiska pozbawiania tytułów doktorskich w okresie III Rzeszy na Uniwersytecie Wrocławskim. Wprawdzie istnieje literatura na temat odbierania tytułów doktorskich na poszczególnych niemieckich uniwersytetach, jednak nikt tak jak autor tej książki nie przeanalizował całościowo tego zjawiska, jakie miało miejsce na niemieckim Uniwersytecie Wrocławskim. Z tego względu książka jest publikacją pionierską w historiografii Polski i Niemiec. Zapewne dużo więcej osób zapoznałoby się z tym tematem, gdyby książkę opublikowano również w języku polskim.

Książka jest oryginalna, ciekawa i wartościowa. Wnosi istotny wkład do literatury przedmiotu i przyczyni się do dalszych badań, zwłaszcza nad historią niemieckiego Uniwersytetu Wrocławskiego. Zasluguje ona na uwagę przede wszystkim czytelników interesujących się historią Uniwersytetu Wrocławskiego oraz historią polityczną i społeczną III Rzeszy. Zachęcam do sięgnięcia po książkę i jej lektury.

Paweł Popieliński